

# Czynniki socjologiczne a przestępczość kobiet. Wybrane teorie kryminologiczne

KATARZYNA SITNIK

Katedra Prawa Karnego Wykonawczego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytetu Wrocławskiego

W drugiej połowie XX wieku znacznie wzrosło zainteresowanie wpływem czynników socjologicznych na zjawisko przestępczości. Powstały teorie socjologiczne wysuwające na pierwsze miejsce wpływ determinant o charakterze społecznym. Kryminolodzy zaczęli dopatrywać się etiologii przestępczości kobiet w ich pozycji i rolach w społeczeństwie<sup>1</sup>.

Kierunek socjologiczny zwrócił uwagę na fakt, że przyczyny przestępczości tkwią nie tylko w osobowości jednostki, ale także w otaczających warunkach społecznych<sup>2</sup>, przyjmując następujące założenia:

1. na zachowanie człowieka rozstrzygający wpływ wywierają czynniki społeczne,
2. niekorzystne warunki społeczne generują zachowania przestępcze, a nawet mogą ukształtować u jednostki trwałą tendencję do takich zachowań,

---

<sup>1</sup> M. Cabalski, *Przemoc stosowana przez kobiety. Studium kryminologiczne*, Kraków 2014, s. 177.

<sup>2</sup> J. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1999, s. 22, za: M. Szostak, *W poszukiwaniu odpowiedzi. Rozważania o przestępczości i jej etiologii*, „Przeгляд Prawa i Administracji” 2000, 45, s. 92.

3. można ustalić, jakie czynniki społeczne wywołują zachowania przestępne,

4. usunięcie takich czynników lub złagodzenie siły ich oddziaływania pozwala skutecznie zapobiegać przestępczości<sup>3</sup>.

Rozważania na temat teorii socjologicznych przestępczości kobiet zacząć należy od teorii napięcia strukturalnego. R. Merton uważa, że dewiacja jest zjawiskiem normalnym, oczekiwanym oraz racjonalnym, ponieważ jest odpowiedzią na nienormalne warunki społeczne. Spośród wielu elementów struktury społecznej i kulturowej dwa wywierają szczególne naciski na jednostkę i mają dla nas znaczenie bezpośrednie. Element pierwszy składa się z kulturowo zdefiniowanych zamierzeń i zainteresowań wytyczonych jako usankcjonowane cele dla wszystkich lub dla różnie umiejscowionych członków społeczeństwa. Według tego autora:

cele są mniej lub bardziej zintegrowane — stopień integracji jest zagadnieniem empirycznym — i z grubsza uporządkowane w jakąś hierarchię wartości. Cele dominujące stanowią układ odniesienia aspiracji i z różnym natężeniem angażują emocje i znaczenie. [...] Są one podstawowym, choć nie wyłącznym składnikiem tego, co Linton nazwał wzorami życia grupowego. I chociaż niektóre — nie wszystkie — cele kulturowe bezpośrednio wiążą się z biologicznymi popędami człowieka, nie są przez nie determinowane<sup>4</sup>.

Drugi element struktury kulturowej według Mertona określa, reguluje i kontroluje przyjęte sposoby realizacji owych celów. Takie wzorce nie muszą być tożsame z normami, które określają formę albo skuteczność działania. Merton wskazuje, że we wszystkich przypadkach dobór środków prowadzących do celów kulturowych jest ograniczony przez zinstytucjonalizowane normy. Wiele sposobów, które byłyby wskazane, aby osiągnąć zamierzony cel, np. siła czy przemoc, jest wyłączonych z instytucjonalnego obszaru dozwolonych zachowań<sup>5</sup>.

W świetle teorii Mertona zachowania dewiacyjne stanowią skutek rozprężenia między kulturowo określonymi aspiracjami a społecznie wytyczonymi drogami ich realizacji. Zachowania przestępcze są indywidualnymi sposobami przystosowania. Wyrażają się one w zachowaniu

<sup>3</sup> J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 89.

<sup>4</sup> R.K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 2002, s. 198–199.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 199.

jednostki jako konformizm, innowacje, rytualizm, wycofanie oraz bunt. Konformizm polega na akceptacji celów kulturowych oraz sposobów ich realizacji. Sieć oczekiwań, którą wytwarza każdy porządek społeczny, podtrzymywana jest przez typowe zachowania jego członków, konformistyczne wobec ustalonych, choć może zmieniających się w dłuższych odcinkach czasu, wzorów kulturowych<sup>6</sup>. Ten typ przystosowania według autora tej koncepcji najczęściej występuje w warstwach społecznych, które mają relatywnie największe możliwości życiowego sukcesu, jednocześnie mając najwięcej do stracenia w przypadku odrzucenia usankcjonowanych środków<sup>7</sup>.

Innowacja oznacza akceptację kulturowo wyznaczanych celów, przy jednoczesnym odrzuceniu zinstytucjonalizowanych środków służących do ich realizacji. Ogromny nacisk kulturowy na cel sukcesu zachęca do podjęcia tego sposobu przystosowania poprzez wykorzystanie instytucjonalnie zakazanych, ale często skutecznych środków zdobycia co najmniej oznak sukcesu, czyli bogactwa i władzy. Bez względu na to, jak różne jednak byłyby częstości zachowań dewiacyjnych w różnorodnych warstwach społecznych, najsilniejsze naciski w kierunku dewiacji wywierane są na członków warstw niższych. Zachęty do sukcesu dostarczają ustalone wartości kulturowe, a dostępne sposoby dążenia do tego celu są przez strukturę klasową w dużej mierze ograniczone do zachowań dewiacyjnych. Połączenie nacisku kulturowego i społecznej struktury tworzy silną presję w kierunku dewiacji<sup>8</sup>.

Rytualizm polega na odrzuceniu kulturowych celów wielkiego sukcesu finansowego i szybkiego społecznego awansu bądź też zaniżeniu ich do poziomu, na którym aspiracje jednostki mogą zostać zaspokojone. Rytualista odrzuca lub pozostaje obojętny wobec finansowych celów, koncentrując swoją aktywność na sztywnym przestrzeganiu reguł, które mają tym celom służyć. Rytualizmu zazwyczaj nie uważa się za problem społeczny, gdyż zachowanie to jest instytucjonalnie dozwolone, choć kulturowo niecenione. Jednakże bez względu na to, czy określa się je jako dewiację, czy nie, zachowanie takie stanowi niewątpliwie odchy-

---

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 206.

<sup>7</sup> A. Siemaszko, *Spoleczna geneza przestępczości*, Warszawa 1979, s. 211.

<sup>8</sup> R.K. Merton, *op. cit.*, s. 206 n.

lenie od modelu kulturowego, w którym ludzie aktywnie dążą, najlepiej za pomocą środków zinstytucjonalizowanych, do awansu społecznego<sup>9</sup>.

Wycofanie charakteryzuje się odrzuceniem celów kulturowych i środków instytucjonalnych. Osoby, które wybierają ten typ adaptacji pozostają w społeczeństwie, ale do niego nie należą. Z socjologicznego punktu widzenia to autentyczni obcy, którzy fikcyjnie są członkami danego społeczeństwa, bo w rzeczywistości funkcjonują poza jego ramami. Nie podzielają wspólnego systemu wartości, więc mogą być uznani za członków społeczeństwa jedynie w sensie formalnym<sup>10</sup>.

Bunt to piąty i ostatni rodzaj przystosowania, który polega na odrzuceniu celów i środków istniejącego systemu społecznego. Ten rodzaj adaptacji wyprowadza ludzi na zewnątrz otaczającej struktury społecznej, aby tworzyli wizję i próbowali realizować strukturę nową, zupełnie przekształconą. Zakłada to wyobcowanie z panujących celów i wzorców, które uznawane są za czysto arbitralne, czyli takie, jakie nie są ani prawomocne, ani też nie są w stanie egzekwować posłuszeństwa, ponieważ sytuacja może wyglądać równie dobrze inaczej. Buntownik ma na celu zreformowanie istniejącego systemu, gdyż nie odpowiadają mu zastane struktury społeczne i wynikające z nich cele życiowe wraz z korespondującymi z nimi środkami<sup>11</sup>.

Teoria Mertona jest krytykowana przez przedstawicielki nurtu feministycznego za zignorowanie aspektu różnic płci i różnego poziomu przestępczości kobiet i mężczyzn. Napięcie, które wynika z niemożności osiągnięcia wymarzonych celów, dotyka też kobiet, a jednak rzadziej wchodzi one w konflikt z prawem. Różnicę tę próbowała wyjaśnić E. Leonard, twierdząc, że celem kobiet socjalizowanych w tradycyjny sposób jest posiadanie rodziny, a status materialny zdobywają dzięki mężczyźnie, który jest w stanie zapewnić jego odpowiedni poziom. Zdaniem autorki z powyższych względów kobiety są mniej sfrustrowane aniżeli mężczyźni, a wyznaczone cele mogą zostać zrealizowane w legalny sposób<sup>12</sup>.

---

<sup>9</sup> Por. *ibidem*, s. 214–215; A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 212.

<sup>10</sup> R.K. Merton, *op. cit.*, s. 218–220; A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 212.

<sup>11</sup> R.K. Merton, *op. cit.*, s. 220; A. Siemaszko, *op. cit.*, s. 213.

<sup>12</sup> P. Beirne, J. Messerschmidt, *Criminology*, San Diego 1991, s. 509.

Również A.K. Cohen, twórca teorii zróżnicowania kulturowego, zwrócił uwagę na genezę przestępczości kobiet. W swojej książce *Delinquent Boys*<sup>13</sup> świadomie pisał tylko o gangach męskich. Uważał, że dziewczęta i chłopcy mają różne problemy, które wymagają stosowania odmiennych rozwiązań. Chłopcy koncentrują się na konkutowaniu w osiągnięciach z innymi chłopcami, a dziewczęta skupiają swoją uwagę na relacjach z mężczyznami. Jego zdaniem problemy z przystosowaniem do norm klasy średniej, które przyczyniają się do powstawania gangów, dotyczą tylko mężczyzn, a przestępcza subkultura gangu nie zaspokaja potrzeb młodych kobiet<sup>14</sup>.

Zdaniem wspomnianego autora świat kobiet to tylko margines, bo status kobiety zależy od statusu mężczyzny, z którym dzieli życie, randki, powodzenie u mężczyzn, urok osobisty czy zakupy są tak absorbujące, że nie starcza czasu na nic innego. Konkluduje, że chłopcy kolekcjonują znaczki, a dziewczęta kolekcjonują chłopców<sup>15</sup>. Kobiety, nie będąc zdolne do osiągnięcia satysfakcjonujących związków, angażują się w promiskuityzm ze względu na „szybkie korzyści”, jakie przynieść może ten rodzaj zachowania<sup>16</sup>.

Cechy, takie jak brak ambicji, bierność, nieracjonalność i chwiejność emocjonalna, przypisuje się przegranym mężczyznom, podczas gdy dla kobiet są to cechy normalne, a miarą sukcesu dla kobiety jest związanie się z odnoszącym sukcesy mężczyzną<sup>17</sup>.

Teorie zróżnicowanych ról społecznych usiłują odpowiedzieć na pytanie, dlaczego kobiety popełniają mniej przestępstw niż mężczyźni. Zakładają, że genezy przestępczości należy doszukiwać się w zjawiskach i procesach kulturowych, które bezpośrednio oddziałują na zachowanie. Kobiety w życiu społecznym zachowują się zgodnie z rolami, których zostały wyuczone w dzieciństwie i młodości. Zachowania kobiet

<sup>13</sup> A.K. Cohen, *Delinquent Boys*, Glencoe 1955.

<sup>14</sup> R. Hopkins Burke, *An Introduction to the Criminological Theory*, Devon 2005, s. 131, za: D. Woźniakowska-Fajst, *Przestępczość kobiet i dziewcząt — wybrane teorie kryminologiczne*, „Archiwum Kryminologii” 2007–2008, t. 29–30, s. 245.

<sup>15</sup> A.K. Cohen, *op. cit.*, s. 142, 147, za: M. Leśniak, *Kobieta i przestępstwo. Problemy współczesnej patologii społecznej*, red. B. Urban, Kraków 1998, s. 171.

<sup>16</sup> A.K. Cohen, *op. cit.*, s. 147, za: M. Leśniak, *Kobieta i przestępstwo...*, s. 171.

<sup>17</sup> K.S. Williams, *Textbook of Criminology*, Oxford 2004, s. 462, za: D. Woźniakowska-Fajst, *op. cit.*, s. 245.

i ich mniejszy udział w popełnianiu przestępstw wynika z odmiennej od mężczyzn socjalizacji. Role społeczne, za pomocą których regulowane są stosunki międzyludzkie, są źródłem dysproporcji przestępczości kobiet i mężczyzn<sup>18</sup>.

Kobiecie została wyznaczona określona pozycja w społeczeństwie, która poprzez swoją specyfikę osłabia aktywność kryminalną kobiet<sup>19</sup>. O. Pollak twierdzi, że role, jakie kobiety spełniają w społeczeństwie oraz ich niższa pozycja społeczna powodują, że stają się one raczej współniczkami zbrodni aniżeli bezpośrednimi sprawczyniami. Zdaniem wspomnianego autora pełnione przez kobiety role matki i gospodyni domowej dostarczają im wielu okazji do popełniania przestępstw, które są niedostępne dla mężczyzn oraz nie mają charakteru publicznego (np. nielegalna aborcja)<sup>20</sup>.

W połowie lat sześćdziesiątych R. Morris przedstawiła swoją teorię przestępczości kobiet. Autorka wychodzi z założenia, że różne nasilenie przestępczości kobiet i mężczyzn jest przede wszystkim konsekwencją różnych możliwości. Uważa, że kobiety popełniają mniej przestępstw z powodu mniejszego dostępu do nielegalnych sposobów osiągania pożądanego celu oraz z uwagi na większą dezaprobatę społeczną ich czynów w porównaniu z mężczyznami. Nieakceptowane zachowania przestępne u kobiet wywołują u nich poczucie winy<sup>21</sup>.

Przedstawicielką teorii ról społecznych jest również Dale Hoffman-Bustamante. Jej zdaniem „kobiety są uczone dostosowania się do bardziej sztywnych zasad i za przestrzeganie ich są nagradzane, natomiast mężczyznom mówi się o takim samym dostosowaniu, jednak oni są nagradzani za lekceważenie wielu konwencjonalnych standardów”<sup>22</sup>. Autorka podaje kilka czynników, które różnicują wskaźniki przestępczości kobiet i mężczyzn:

<sup>18</sup> M. Cabalski, *op. cit.*, s. 180.

<sup>19</sup> J. Błachut, *Kobiety recydywistki w świetle światła badań kryminologicznych*, Wrocław 198, s. 37.

<sup>20</sup> O. Pollak, *The Criminality of Women*, New York 1950, s. 2–3, za: K. Biel, *Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania*, Kraków 2008, s. 129.

<sup>21</sup> R. Morris, *Attitudes toward delinquency by delinquents, non-delinquents and their friends*, „British Journal of Criminology” 5, 1965, s. 254, za: K. Biel, *op. cit.*, s. 129.

<sup>22</sup> D. Hoffman-Bustamante, *The nature of female criminality*, „Issues in Criminology” 8, 1973, s. 117–136, za: K. Biel, *op. cit.*, s. 130.

1. różne oczekiwania wobec obu płci, oczekuje się, że dziewczęta będą opiekuńcze i będą się odznaczać większą odpowiedzialnością za utrzymanie domu,
2. różnica w stosowaniu kontroli społecznej wobec obu płci,
3. zróżnicowane możliwości popełniania poszczególnych przestępstw,
4. różnice w dostępie do subkultury i kariery kryminalnej, gdyż dziewczęta rzadziej przynależą do gangów i nie mają kontaktów kryminalnych,
5. klasyfikacja przestępstw przez struktury prawne odnosi się do zróżnicowanych ról społecznych, co oznacza, że dziewczęta zatrzymywano częściej za czyny świadczące o demoralizacji niż za przestępstwa, bo ich seksualne zachowanie było bardziej kontrolowane niż chłopców<sup>23</sup>.

Teorie zróżnicowanych ról społecznych stały się przedmiotem rozważań C. Smart, której zdaniem

dziewczęta generalnie są bardziej kontrolowane niż chłopcy, są uczone pasywności oraz są udomowione, podczas gdy chłopcom daje się większą wolność i zachęca się ich, by byli agresywni, ambitni i otwarci na zewnątrz [...]. W rezultacie od dziewcząt oczekuje się, by nie stosowały przemocy, dlatego też nie uczą się ich sposobów walki i używania broni. Same dziewczęta mają tendencję do cofania się przed przemocą i raczej szukają opieki, niż uczą się sztuki samoobrony. Stąd niewiele kobiet posiada potrzebne zdolności techniczne lub się do podejmowania przestępstw agresywnych, rozbojów czy walk między gangami<sup>24</sup>.

Kobiety są szanowane wówczas, gdy ich zachowanie charakteryzuje się brakiem aktywności, biernością oraz nieaktywnością w sferze zakazanych działań. To czy kobieta zasługuje na szacunek lub odwrotnie — na pogardę, osądza się na podstawie tego, jak wywiązuje się ze związanych z seksualnością ról, zwłaszcza roli faktycznej bądź potencjalnej żony i matki<sup>25</sup>.

Wyjaśnienia różnic we wskaźniku przestępczości obserwowanych pomiędzy płciami niewątpliwie szukać można w różnicach w kontroli jako metodzie wychowawczej. Przypuszcza się, że osobliwa różnica w relacji dziecko–rodzic pozostawia swój ślad na osobowości młodych

---

<sup>23</sup> D. Hoffman-Bustamante, *op. cit.*, s. 120, 132, za: K. Biel, *op. cit.*, s. 130.

<sup>24</sup> C. Smart, *Women, Crime and Criminology: A Feminist Critique*, Boston 1976, s. 66–67, za: K. Biel, *op. cit.*, s. 131.

<sup>25</sup> J. Gilligan, *Wstyd i przemoc. Refleksje nad śmiertelną epidemią*, przeł. A. Janowski, Poznań 2001, s. 242–243.

ludzi lub na sposobach wyrażania przez nich preferencji w traktowaniu różnych związków rodzinnych<sup>26</sup>. Dziewczeta są inaczej kontrolowane aniżeli chłopcy oraz są bliżej swoich rodziców. W związku z tym są bardziej podatne na akceptację preferowanych przez rodziców systemów wartości<sup>27</sup>.

Warto w tym miejscu wspomnieć o tzw. teorii ról płciowych, zgodnie z którą dzieci są wychowywane w taki sposób, aby w poszczególnych fazach życia spełniały oczekiwania odnośnie do społecznego zachowania. Rola płci żeńskiej wymaga dostosowania się do zasad przestrzegania zobowiązań oraz utrzymywania spokoju<sup>28</sup>.

Przyswajanie ról społecznych związanych z płcią warunkowane jest z jednej strony czynnikami biologicznymi, a z drugiej strony przez czynniki społeczno-kulturowe. M. Ciosek wskazuje, że za cechy kobiece uważa się np. skłonność do płaczu i objawiania innych reakcji emocjonalnych, zależność, nielogiczność, brak umiejętności przywódczych czy gadatliwość. Od pierwszych miesięcy życia rodzice wskazują dzieciom standardy związane z jego płcią odmiennie imiona, różne sposoby ubierania i czesania czy inne zabawki mają na celu pomoc w procesie różnicowania tego, co przynależy dziewczynce, a co chłopcu<sup>29</sup>.

W USA pod koniec lat siedemdziesiątych powstała teoria zróżnicowanych powiązań, która może być pomocna w tłumaczeniu przestępczości kobiecej bądź w wyjaśnianiu, dlaczego wskaźnik przestępczości kobiecej jest niski. Jej autorem jest E. Sutherland, który przy próbach wytłumaczenia różnic w przestępczości kobiet i mężczyzn wyłącza kobiety ze swoich rozważań o dążeniu ludzi do osiągnięcia własnych korzyści i dochodów, wyjaśniając, że kobiety ze wszystkich klas i w każdym cza-

---

<sup>26</sup> Zob. G. Jonsson, *Flickor på glid. En studie i kvinnofortryck (Girls on the Downhill Slope. A Study of the Oppression of the Women)*, Folksam 1990, za: A. Baładynowicz, *Przestępczość kobiet w środowisku miejskim*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 10, s. 18.

<sup>27</sup> M. Gottfredson, T. Hirschi, *Starkt självkontroll i barnaaren botar kriminalitet (Strengthened Self Control in Childhood Years Cures Criminality)*, „National Council for Crime Prevention” 1989, nr 4, s. 9–12, za: A. Baładynowicz, *op. cit.*, s. 19.

<sup>28</sup> N. Naffine, *Female Crime. The Construction of Women in Criminology, Theory*, Longham 1992, za: A. Baładynowicz, *op. cit.*, nr 10, s. 17.

<sup>29</sup> M. Ciosek, *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*, Gdańsk 1996, s. 61.

sach były socjalizowane do odgrywania tej samej roli, czyli uczono je, że powinny być miłe, a nie egocentryczne<sup>30</sup>.

Podstawowym założeniem tej teorii stała się hipoteza, że grupa pierwotna najsilniej oddziałuje na postawę i zachowanie jednostki, a dla kobiet tego rodzaju grupą jest rodzina. Jeśli wychowywana w niej córka jest ściśle kontrolowana, nie ma możliwości przyswojenia sobie zachowań przestępczych<sup>31</sup>.

Teoria Sutherlanda zakłada, że przestępcze zachowanie jest wyuczone w wyniku interakcji z innymi ludźmi, którzy akceptują przekroczenie prawa. Przeprowadzone na ten temat badania wykazały, że kobiety „powinny być chronione” przed tym procesem uczenia się. Niewątpliwie udane przestępstwo wymaga kontaktów, umiejętności technicznych, a także niezawodnych rynków zbytu<sup>32</sup>.

Zwrócić należy jednak uwagę na fakt, że płęć żeńska może uczyć się zachowań przestępnych w domu, a bardzo często dom jest miejscem, gdzie dochodzi do przemocy wobec kobiet. Ponadto zmieniające się wzorce społeczne, wzrastające zatrudnienie kobiet i dostęp do edukacji daje kobietom więcej możliwości nawiązywania kontaktów z grupami poza kręgiem rodzinnym. Co więcej, nadzór nad dziewczętami jest coraz słabszy, a rozpadające się rodziny i postępująca urbanizacja mogą być przyczynami wzrostu przestępczości kobiet<sup>33</sup>. Z kolei w roku 2000 P.C. Giordano i S. Mohler Rockwell wskazały, że teoria zróżnicowanych powiązań jest decydującym czynnikiem, który pozwala wytłumaczyć przestępczość kobiet. Autorki podnoszą, że jeśli nawet wiele kobiet cierpiących z powodu ubóstwa, trudnej sytuacji społecznej czy przemocy fizycznej nie popełnia z tego powodu przestępstwa, to w życiu wszystkich kobiet dopuszczających się czynów zabronionych istnieje silny związek z dewiacyjnym stylem życia. Takie kobiety przez wiele lat obserwują bowiem kryminalne i antyspołeczne zachowania członków swoich rodzin i internalizują taki sposób bycia<sup>34</sup>.

<sup>30</sup> K.S. Williams, *op. cit.*, s. 458, za: D. Woźniakowska-Fajst, *op. cit.*, s. 248.

<sup>31</sup> M. Cabalski, *Kobiety jako sprawczynie przestępstw i aktów przemocy*, „Probacja” 2013, nr 3, s. 64.

<sup>32</sup> A. Bałandynowicz, *op. cit.*, s. 11–12.

<sup>33</sup> R. Hopkins Burke, *op. cit.*, s. 134, za: D. Woźniakowska-Fajst, *op. cit.*, s. 248.

<sup>34</sup> K.S. Williams, *op. cit.*, s. 458, za: D. Woźniakowska-Fajst, *op. cit.*, s. 248.

Słusznie zauważa H. Kołakowska-Przełomiec, że teoria ta praktycznie jest bardzo trudna do sprawdzenia i opracowania praktycznych zaleceń w celu zapobiegania przestępczości. Nie wiadomo przecież, ile i jakich powiązań trzeba, aby stać się przestępcą bądź nie stać się przestępcą. Nasuwają się zatem dwa pytania: jak praktycznie zmniejszać działanie wzorów negatywnych zachowań oraz czy izolować przestępców od nieprzestępców?<sup>35</sup>

Kolejną teorią, która niewątpliwie zasługuje na szczególną uwagę, okazuje się teoria więzi społecznej. W ostatnich latach jest przewodnią teorią wyjaśniającą etiologię zachowań przestępnych. Jej autor T. Hirschi uważa, że jednostka jest związana ze społeczeństwem poprzez cztery elementy:

1. przywiązanie — pozytywny związek emocjonalny z osobami z bliskiego otoczenia, który skutkuje wyculeniem na poglądy, wzorce i wartości przekazywane przez otoczenie, powodując, że jednostka liczy się ze zdaniem bliskich osób,

2. zaangażowanie — uczestniczenie w działalności konformistycznej, którą jednostka uważa za ważną, a popełnienie przestępstwa mogłoby ją pozbawić możliwości podejmowania tej działalności lub ją ograniczyć,

3. zaabsorbowanie — zaangażowanie w działalność zgodną z prawem, której poświęca się dużo czasu, dlatego nie starcza czasu na popełnianie czynów niezgodnych z prawem,

4. przekonanie — akceptacja konformistycznych reguł, czyli gotowość do przestrzegania norm, która wynika z ich akceptacji<sup>36</sup>.

Wskazuje się, że od najmłodszych lat dziewczęta wychowywane są do pełnienia ról żon i matek. Od kobiet oczekuje się, aby znaczną część swego czasu poświęcały na prowadzenie gospodarstwa domowego i opiekę nad dziećmi. Wiele z nich stara się dopasować pracę zawodową do obowiązków rodzinnych, które stawiają na pierwszym miejscu. Kobiety również bardziej niż mężczyźni boją się o pracę, tym samym unikają zachowań, które mogłyby doprowadzić do jej utraty<sup>37</sup>.

---

<sup>35</sup> H. Kołakowska-Przełomiec, *Zapobieganie przestępczości. Studium kryminologiczne*, Wrocław 1984, s. 148.

<sup>36</sup> J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 129.

<sup>37</sup> M. Cabalski, *Kobiety jako sprawczynie...*, s. 71.

Poglądy o kontroli społecznej mają istotne znaczenie w praktycznym realizowaniu zapobiegania przestępczości, a zwłaszcza w szerokim pojęciu tej kontroli. Jednak realizacja tej teorii nie jest prosta. Nie wiadomo bowiem, kiedy następuje moment jej załamania się, jak ją organizować, aby działała nadal samoistnie. Łatwiejsze jest organizowanie kontroli społecznej pojmowanej wąsko, sprawowanej przez organy władzy<sup>38</sup>.

Teoria Hirschiego była wykorzystywana przy próbach wyjaśniania niższego poziomu przestępczości dziewcząt w porównaniu z chłopcami. Pod koniec lat pięćdziesiątych F.I. Nye twierdził, że dziewczęta są silniej niż chłopcy poddawane procesowi socjalizacji i zazwyczaj surowiej karane za złamanie norm<sup>39</sup>. Ponadto M. Hinderlang, zauważył, że konformizm dziewcząt rośnie, gdy są one objęte większą kontrolą w domu i gdy odmawia się im podjęcia pracy poza domem<sup>40</sup>.

Teorią z grupy socjologicznej jest teoria władza–kontrola zaproponowana przez J. Haganą i współautorów<sup>41</sup>, którzy przeprowadzili badania skupiające się na zależności między pozycją zawodową małżonków a dominacją kobiety w rodzinie. Zgodnie z założeniami tej teorii rozkład władzy w rodzinie, zwłaszcza pozycja rodziców w domu i poza nim, determinuje społeczne role płci, jakie ich dzieci będą odgrywać w dorosłym życiu. Teoria ta zajmuje się relacjami między rodzicami i dziećmi oraz ich wpływem na odchodzenie przez dzieci od powszechnie obowiązujących norm społecznych<sup>42</sup>.

Przeprowadzone badania potwierdziły, że w rodzinach patriarchalnych córki są staranniej kontrolowane niż synowie, a głównym ośrodkiem kontroli zachowań dzieci są matki, dla których kontrola zachowań córek należy do zadań priorytetowych. Matki w rodzinach patriarchalnych wy-

<sup>38</sup> H. Kołakowska-Przełomiec, *op. cit.*, s. 147.

<sup>39</sup> S. Jones, *Criminology*, Oxford 2006, s. 321 za: D. Woźniakowska-Fajst, *op. cit.*, s. 249.

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> J. Hagan, A.R. Gillis, J. Simson, *The class structure of gender and delinquency. Toward a power — Control theory of common delinquent behavior*, „American Journal of Sociology” 1985, nr 90, s. 1151–1178, za: K. Biel, *op. cit.*, s. 147; J. Hagan, A.R. Gillis, J. Simson, *The class in the household: A power — Control theory of gender and delinquency*, „American Journal of Sociology” 1987, nr 92, s. 791–793, za: K. Biel, *op. cit.*, s. 150.

<sup>42</sup> M. Cabalski, *Kobiety jako sprawczynie...*, s. 72.

kazują wyraźną skłonność do „trzymania córek w domu” i wychowywania ich na wzór i podobieństwo własne, tzn. na przyszłe gospodynie domowe. Natomiast synowie, zarówno w rodzinach patriarchalnych, jak i egalitarnych, przygotowywani są do aktywności zawodowej poza domem i mają znacznie większą swobodę zachowań niż siostry nie tylko w rodzinie, lecz także poza nią<sup>43</sup>.

W rodzinach egalitarnych wzrasta przestępczość córek, nawet do tego stopnia, że ich przestępczość dorównuje poziomowi czynów przestępczych obserwowanemu u chłopców. Takie zjawisko wydaje się następstwem bardziej tolerancyjnego nastawienia matek wobec zachowań córek. Owo przyzwolenie matek ma obejmować również aktywność o charakterze kryminalnym<sup>44</sup>.

Badania przeprowadzone przez B. McCarthy’ego w 1999 roku potwierdziły, że dziewczęta wychowywane w mniej patriarchalnych domach częściej popełniały czyny zabronione, podczas gdy chłopcy wychowywani w podobnych warunkach rzadziej dopuszczali się przestępstw. Może to świadczyć o tym, że egalitarne stosunki między rodzicami miały pozytywny wpływ na chłopców, a niekorzystny na dziewczęta<sup>45</sup>. Meda Chesney-Lind i Lisa Pasko podnoszą, że teoria Hagana bardzo wąsko pojmuje termin „patriarchalizm”, ograniczając go do rozkładu sił w rodzinie, co doprowadziło do zbyt prostego wniosku, że uczestnictwo matek w rynku pracy zwiększa aktywność przestępną ich córek. Autorki podkreślają, że w ciągu ostatnich dwudziestu lat nastąpił istotny wzrost zarówno liczby kobiet aktywnych zawodowo, jak i tych, które są głównymi żywicielkami swoich rodzin, a liczba kobiet dopuszczających się przestępstw nie rośnie w znaczący sposób<sup>46</sup>.

Jak wskazuje I. Budrewicz, mimo że teoria władza–kontrola jest dość wąska, to daje możliwość odwołania się do jej założeń w różnych kon-

---

<sup>43</sup> J. Hagan, A.R. Gillis, J. Simpson, *The Class in the Household: A Power-Control Theory of Gender and Delinquency*, „American Journal of Sociology” 1987, nr 92, s. 792–793, za: M. Cabalski, *Kobiety jako sprawczynie...*, s. 73.

<sup>44</sup> M. Cabalski, *Kobiety jako sprawczynie...*, s. 73.

<sup>45</sup> K.S. Williams, *op. cit.*, s. 463–464, za: D. Woźniakowska-Fajst, *op. cit.*, s. 250.

<sup>46</sup> M. Chesney-Lind, L. Pasko, *The Female Offender Girls, Women and Crime*, Thousand Oaks-London-New Delhi 2004, s. 22. za: D. Woźniakowska-Fajst, *op. cit.*, s. 250.

tekstach społecznych. Wciąż istnieje wiele sytuacji rodzinnych, które powinny być uwzględniane przy analizowaniu przyczyn przestępczości<sup>47</sup>.

Ciekawą próbą interpretacji przyczyn przestępczości kobiet jest odwołanie się do teorii napięcia R. Agnewa. Zgodnie z nią przyjęto, że kobiety doświadczają różnych napięć, które mogą mieć silny związek z zachowaniami przestępczymi.

Lisa Broidy i Robert Agnew próbowali odpowiedzieć na pytanie, jak wytłumaczyć zachowania przestępne kobiet, wskazując kilka typów napięć, które mogą mieć silny związek z zachowaniami przestępnymi kobiet. Pierwszy typ to napięcie, będące rezultatem niepowodzeń w osiąganiu pozytywnie wartościowych celów. Do tej grupy zalicza się przynajmniej trzy typy napięć: rozbieżność między aspiracjami a oczekiwanymi osiągnięciami, rozbieżność między oczekiwaniami a aktualnymi osiągnięciami oraz rozbieżność między zasadą sprawiedliwości a rzeczywistymi aktualnymi osiągnięciami. Badano dwa ostatnie typy rozbieżności u kobiet. Stwierdzono, że dwa cele kobiet są szczególnie podkreślane w literaturze: osiągnięcie i utrzymanie bliskich więzi interpersonalnych z innymi. Ponadto, kobiety stają się bardziej zatroskane o sukces oraz bezpieczeństwo finansowe. W pewnym zakresie ma to swoją podstawę w kulturze, a po części wynika ze struktury zmieniającego się społeczeństwa<sup>48</sup>.

Drugim typem jest napięcie jako rezultat pozbawienia pozytywnie ocenianej stymulacji. Autorzy wskazują na takie przyczyny, jak utrata członka rodziny lub przyjaciela z powodu śmierci czy też osób bliskich przez rozwód lub separację. Broidy i Agnew sugerują, że napięcia tego typu mogą być przyczyną zachowań przestępnych wśród kobiet, szczególnie gdy staną na przeszkodzie osiągnięcia pozytywnych zachowań<sup>49</sup>.

Trzeci rodzaj napięcia to wynik prezentacji negatywnych bodźców. Kobiety doświadczają różnego rodzaju wykorzystywania przez członków rodziny oraz innych form negatywnego traktowania. Broidy i Agnew wskazują przede wszystkim negatywne bodźce związane z pełnieniem roli gospodyni. Wiele kobiet uważa, że jest to zajęcie monotonna

---

<sup>47</sup> I. Budrewicz, *Środowiskowe uwarunkowania zachowań przestępczych nieletnich dziewcząt*, Bydgoszcz 1997, s. 101.

<sup>48</sup> K. Biel, *op. cit.*, s. 162.

<sup>49</sup> Por. L. Broidy, R. Agnew, *op. cit.*, s. 14, za: K. Biel, *op. cit.*, s. 163.

ne, a zarazem ograniczające ich swobodę. Życie rodzinne jest dla kobiet bardziej stresujące aniżeli dla mężczyzn. W pracy kobiety również doświadczają wielu napięć związanych z dyskryminacją, niskim autorytetem i ograniczoną autonomią, brakiem awansów czy niewykorzystywaniem swoich talentów i umiejętności. Wspomniani autorzy uważają, że napięcia tego typu nie dotyczą kobiet w jednakowym stopniu, a te kobiety, u których poziom napięcia jest wyższy, wykazują największy poziom przestępczości<sup>50</sup>.

E. Bielicki stwierdza, że u podstaw dokonanych przez kobiety przestępstw leży ich poczucie nieegalitarności, mniejszej wartości, nierówności w stosunku do innych osób tej samej lub pobliskiej grupy społecznej. Kobiety z różnych powodów oceniały swoją sytuację jako gorszą w porównaniu z innymi kobietami, z którymi konfrontowały się głównie na tle ekonomicznym, prestiżowym, a nawet somatycznym<sup>51</sup>. Z kolei M. Kowalczyk-Jamnicka przebadła 58 kobiet, które w latach 1994–1998 osadzone były w Zakładzie Karnym w Grudziądzu. Analiza przeprowadzonych badań dowiodła, że poczucie nieegalitarności dotyczyło trzech płaszczyzn: emocjonalnej, ekonomicznej oraz społecznej. Kobiety, które popełniły przestępstwa przeciwko mieniu, podkreślały swój niższy status ekonomiczny oraz zdecydowanie gorszą pozycję społeczną<sup>52</sup>.

Analizując wyżej wskazane teorie kryminologiczne, nie można jednak tracić z pola widzenia, że

przy wyjaśnianiu zachowań człowieka, w tym również zachowań aspołecznych i przestępczych — trzeba pamiętać o dwóch podstawowych faktach: 1) wyposażenie biologiczne człowieka, jego genotyp wyznacza granice możliwości jego rozwoju, 2) natomiast w zależności od otoczenia społecznego te możliwości zostaną lub nie wykorzystane<sup>53</sup>.

---

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 14–15, za: K. Biel, *op. cit.*, s. 164.

<sup>51</sup> Por. E. Bielicki, *Osobowościowe i społeczne uwarunkowania przestępczości kobiet*, Uniwersytet Śląski, Wydział Prawa i Administracji, Katowice 1974, s. 345–346 (niepublikowana praca doktorska), za: K. Biel, *op. cit.*, s. 166.

<sup>52</sup> M. Kowalczyk-Jamnicka, *Poczucie nieegalitarności a zachowania przestępcze kobiet*, [w:] *Poczucie egalitarności, ubóstwo, bezdomność a zjawiska patologii społecznej w aktualnej rzeczywistości kraju*, red. T. Sołtysia, Włocławek 1999, s. 72.

<sup>53</sup> D. Wójcik, [w:] K. Ostrowska, D. Wójcik, *Teorie kryminologiczne*, Warszawa 1986, s. 111.

## Sociological factors and female crime. Selected criminological theories

### Summary

This article aims to present selected sociological theories of female crime. The sociological direction seeks sources of crime in the social factors. The paper presents the theories that are important from the point of view of the cognitive causes of female crime and provide information that is necessary to know the etiology of criminal behavior.

**Keywords:** sociological theories, female crime, criminology.